

Ela Adamiec: [piwnica mistrza]

piwnica mistrza stary dobry cesarz i śmierć

w pokoju siedzi mistrz

palcami dudni w szybę

kolejny kwiecień wygląda inaczej

rozpacz jest dobra a resztki śniegu

ukryły się w pąkach drzew

chory poeta prosi by go nie odwiedzać

pisze kolejny poemat

wpatruje się w swoją twarz

myśląc że to jest czas krętka bladego

wypisał już wszystkie łyzy i ból

maluje poemat

poważny stańczyk udaje że lubi dobrego cesarza

kłaniam się nisko obrazom i wierszom

oraz śmierci poety

pląkały cisze a oczekiwanie było takie przyziemne

niestety przyszła tylko brzydka mona liza

bezwstydnie duża i głośna poeta unika dotyku

wiec kiedy umarł teofila wzięła go na ręce

pokazała dzieciom a zygmunta rozkołysała miasto

układam włosy

więc tak się wszystko spełnia

płaskorzeźby i nieme muszle oraz strach
potworny strach przed śmiercią i oddechem
jeden ptak skamieniał drugi upadł na ziemię
taka jestem dojrzała że nanizuję na palec
niepokój i miłość